

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA  
i Kresów Południowo-Wschodnich  
Klub w ŚWIDWINIE  
ul. Niedziałkowskiego 1/98  
78-300 ŚWIDWIN

L.dz.nr 48/13

*Na posiedzenie R.M.  
30.07.2013*

URZĄD MIASTA  
Świdwin

Wpłynęło dn. 22.07.2013 r.

L.dz. 5867 zał.

Wpłynęło dnia 22.07.2013r.

Nr sprawy BR.0001.104.2013

Świdwin 18.07.2013 r.

Załącznik nr 4... do Protokołu nr 29/2013

Rady Miasta Świdwin z dnia 21.01.2013

Pan  
Henryk Klaman  
Przewodniczący Miasta Świdwin



Zarząd Klubu Towarzystw Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich w Świdwinie zgodnie z Uchwałą Nr 1 poz. 20 z Zebrania Sprawozdawczo – wyborczego Klubu TML i KPW w Świdwinie z dnia 20.02.2013 r. występuje z wnioskiem o nadanie nazwy dla ronda na ulicy Szczecińskiej „Rondo Generała Romana Abrahama”.

### UZASADNIENIE

Nazwanie świdwińskiego ronda imieniem Generała Romana Abrahama, jednego z najbardziej zasłużonych dla niepodległości Polski bohatera i dla Świdwina sprawcy osiedlenia się tu w 1946 roku lwowian spod Krotoszyna k. Lwowa, będzie miało ogromny walor historyczno – wychowawczy, tym bardziej że prężnie działający (jak oceniają nasze władze samorządowe) Klub Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo – Wschodnich zadba o przeprowadzenie „żywych lekcji historii” w świdwińskich szkołach a przewodnicy turystyczni, Centrum Informacji Turystycznej i PTTK będą mieli doskonały temat do przedstawiania turystom walorów historycznych i współczesnych naszego zacnego grodu nad Regą.

Imieniem Generała Abrahama nazywane są szkoły w Polsce, koszalinianin dr Leszek Laskowski napisał pracę doktorską nt. osiągnięć z zakresu wojskowości i społecznej działalności gen. Abrahama, powstało wiele rozpraw naukowych i publikacji na jego temat.

Urodził się we Lwowie 28 lutego 1891 roku, gdzie uczył się i studiował uzyskując w 1925 r. jako b. młody człowiek tytuł doktora praw i umiejętności politycznych. Ukończył też Oficerską Szkołę Kawalerii. Przez całą I Wojnę Światową służył w siłach austrowęgierskich i jako oficer, po wojnie wstąpił do organizacji Polskie Kadry Wojskowe. Podczas wojny polsko-ukraińskiej był dowódcą sektora „Góra Stracenia”, po czym stworzył bardzo zasłużony oddział „Straceńcy”, który o świcie 22 listopada 1918 roku zatknął sztandar poski na lwowskim ratuszu. Dalej dowodził samodzielnym batalionem, pułkiem i Grupą Operacyjną własnego nazwiska w dywizji płk. Władysława Sikorskiego, brał też udział w walkach z ukraińcami o polski Przemyśl.

W 1920 roku w wojnie z bolszewikami odnosząc wiele zwycięstw – ranny leżąc na noszach dowodził nadal, a jego żołnierze oparli się wielokrotnie liczniejszej konnicy Budionnego, by kosztem ogromnych strat w ludziach jednak powstrzymać nawałę pod Zadwórzem koło Lwowa, która to akcja bojowa została nazwana dla historii polskimi Termopilami.

W okresie międzywojennym działał na rzecz powstańców śląskich, kształcił się w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie, gdzie został kierownikiem katedry taktyki ogólnej, dowodził 26 Pułkiem Ułanów w Baranowiczach, Brygadą Kawalerii „Toruń”, „Bydgoszcz” i

Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w Poznaniu. Był też posłem na Sejm w 1938 r. został awansowany na generała brygady.

W wojnie 1939 r. dowodził brygadą kawalerii w składzie Armii „Poznań”, od 9 września dowodził walkami nad Bzurą Grupą Operacyjną własnego imienia, a jego oddziały kawalerii nie poniosły ani jednej porażki, nie pogrążyły ani jednej bitwy, dowodził następnie kawalerią podczas obrony Warszawy. Ciężko ranny został aresztowany przez Niemców i więziony w Al. Szucha, w Poznaniu w Cytadeli, w czterech oflagach, a uwolniony został 30 kwietnia 1945r. przez wojska amerykańskie.

Po wojnie w 1945 r. powrócił z Francji do Polski, gdzie przez Naczelne Dowództwo WP skierowany został do pracy na stanowisko delegata w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym, pracował dalej w PCK, w Ministerstwie Administracji Publicznej w spółdzielczości do 1950 roku, gdyż na skutek zastraszania przez UB przeszedł na emeryturę. Publikował prace wojskowo- historyczne w „Wojskowym Przeglądzie Historycznym”, „Więzi” i „Kierunkach”, napisał też „Wspomnienia wojenne znad Warty i Bzury”. Był żonaty z Martą ze Śmigłów, miał jednego syna, który żył bardzo krótko, sam zmarł 26 sierpnia 1976r. w Warszawie. Pochowany jest na Cmentarzu Farnym we Wrześni, tablicę pamiątkową jego pamięci wmurowano na Cmentarzu Łyczakowskim, a także w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie.

#### Ordery i odznaczenia:


- Krzyż Złoty Orderu Wojennego Virtiuti Militari
- Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtiuti Militari
- Krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski
- Krzyż Niepodległości z Mieczami
- Krzyż walecznych-pięciokrotnie
- Złoty Krzyż zasługi – czterokrotnie
- Krzyż Obrony Lwowa
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości
- Komandor Orderu Leopolda (Belgia)
- Komandor Legii Honorowej ( Francja)

Jako delegat PUR w 1946 roku osobiście w Świdwinie przekonał zmierzających na Śląsk przesiedleńców spod Lwowa, by osiedli tu w Świdwinie, gdyż już trzecie pokolenie osiedleńców buduje polską teraźniejszość i przyszłość naszego miasta.

Uzasadnienie wniosku oparto na załącznikach

Sekretarz

mgr Marian Wiszniewski



Załączniki:

**PREZES**



mgr Mieczysław Kosiński

1. Roman Abraham – Wikipedia, wolna encyklopedia
2. Opinia dra Leszka Laskowskiego - poparcie wniosku
3. Opinia dra Antoniego Cieślińskiego - popierająca wniosek
4. „Jak gen. Abraham namówił krotoszynian do osiedlenia w Świdwinie” w „Więściach Świdwińskich” z 19.11.2012 r. – autora Antoniego Cieślińskiego
5. Artykuł „Krotoszynianka” – Z historii miasta i ziemi świdwińskiej w Zwiastunie”Nr 7 z dnia 30.09.2013r.